

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 12 Maja v. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Gazeta senacka z dnia 29 kwietnia ogłosiła następujący ukaz okólny:

Wedle Ukazu Jego Cesarskiej Mości Rządzący Senat słuchali raportu Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia, przy którym przedstawiając w kopii najwyższej potwierdzonej przez Jego Cesarską Mość, d. 8 lutego teraźniejszego 1822 roku, Opinią Rady Państwa, o sposobie podnoszenia do rang dyrektorów szkół po wszystkich w ogólności wydziałach edukacyjnych, prost, względem przywiedzenia tego postanowienia do należytego wykonania, uczynić od Rządzącego Senat rozrządzenie. A w załączonej kopii Opinii Rady Państwa wyrażono, co następuje: Na Departamencie praw i na Powołanem Zebraniu Rady Państwa, rozważano wniesioną przez Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia zapiskę, względem sposobu podnoszenia do rang dyrektorów szkół po wszystkich wydziałach edukacyjnych. W zapisce tej wyrażono: że Kurator wydziału edukacyjnego dorpackiego, przedstawiając nowo ułożone ustawy dla szkół powierzonego temu okręgu, starał się przytem i o danie potrzebnego, zdaniem zwierzchności tego wydziału, zachęcenia do obowiązku służby, dla dyrektorów gimnazjów i porównania ich z podległymi nauczycielami, czego oni dotąd nie mają. Przedstawienie jego zasadzało się na tem, że dyrektorowie podług urzędu swego, rządzą szkołami całych gubernij, mają dozór nad należytem dawaniem lekcji, w czasie oddalenia się wyższych nauczycieli, obowiązani są sami dawać lekcje w gimnazjach i sprawować ich obowiązek, i obok tego wszystkiego sami nie mają tego prawa, jakim się cieszą podlegli im nauczyciele, to jest, otrzymywać rangę asesora kolegijskiego, bez zdania examinu, ustanowionego dla urzędników cywilnych ukazem z dnia 6 sierpnia 1809 roku, chociaż nadzór, pod jakim zostają i dyrektorowie, równie jak wszyscy zostający w służbie po szkołach, może być uważany sam przez się za examen nieustający. Dla tej przyczyny Kurator dorpackiego wydziału edukacyjnego, przedstawił o nadaniu prawa dyrektorom gimnazjów, otrzymywać rangę 7mej klasy, właściwą zajmowanemu przez nich miejscu, po upływie terminu pięciu lat ich służby w tym stanie, jakowy termin naznaczony jest do wystąpienia w randze kolegijskich asesorów, aby być podniesionym i do rangi radców dworu. Ze zaś na mocy Najwyższej potwierdzonych ustaw dla zakładów edukacyjnych, wszyscy w ogólności dyrektorowie gimnazjów, bez względu na wymagające się od nich wiadomości w naukach, i obowiązek w czasie oddalenia się wyższych nauczycieli miejsce ich zastępowania, nie mogą zarówno z tymi ostatnimi być podnoszonymi do rang wyższych, bez wydania ustanowionego w tym celu examinu, jeżeli razem nie będą zostawać w rzeczywistych stopniach uczonych, profesorów, doktorów, albo przynajmniej wyższych nauczycieli gimnazjów; przeto główny rząd szkół, przez wzgląd na wymagające się, podług wyżej przytoczonych ustaw, od dyrektorów gimnazjalnych wiadomości w naukach, również na ich obowiązek zastępowania nie rzadko wyższych nauczycieli gimnazjalnych, a nadewszystko zwracając uwagę na to, że na dyrektorów obierają się po większej części wyżsi nauczyciele gimnazjalni, jako

do tego zdolniejsi, za odznaczającą się służbę w stanie nauczycielskim, uznał gruntowne podanie zwierzchności szkolnej dorpackiej, dla dania zachęcenia dyrektorom szkół do sprawowania tak ważnej i pożytecznej służby, względem porównania ich z dalszymi urzędnikami, zostającymi w służbie edukacyjnej, a najbardziej z nauczycielami, którzy są pod ich dozorem i zwierzchnością. Dla tego i prerogatywa, o którą uprasza Kurator dorpacki, dla dyrektorów szkół wydziału edukacyjnego dorpackiego, co się tyczy podnoszenia do rang, wypadłoby, podług Opinii Głównego Rządu, rozciągając i na dyrektorów szkół w ogólności we wszystkich wydziałach edukacyjnych, z tem tylko, iżby zostający w tym stopniu urzędnicy, podnoszeni byli do rangi 7mej klasy, miejscu temu właściwej, nie w pięć lat po wejściu na ten urząd, jak podawał Kurator wydziału edukacyjnego dorpackiego, ale podziwiewięcioletniem chwalebnem i pożytecznem pełnieniu służby w obowiązku dyrektora z pochwałą i pożytkiem, przy szczególnem zaświadczeniu od zwierzchności. Przez to wskaże się sprawiedliwa nagroda za czas służby ich od klasy dziewiątej, w której liczą się podług ustaw wyżsi nauczyciele gimnazjalni, z których, jak powiedziano wyżej, większą częścią postępują na Dyrektorów, tym sposobem cztery lata zostaje im służyć za tę rangę, i potem lat pięć za rangę ósmey klasy, z czego razem złoży się lat 9, naznaczonych dla nich do wysłużenia do rangi 7mej klasy. Nakoniec ze względu na przyczyny, dla których uznaje się potrzebnem prosić dla dyrektorów szkół rozstrzygnięcia na otrzymanie rangi 7mej klasy, sprawiedliwość i samo dobro służby wymaga, tych z nich, którzy już są, lub później będą mieli rangę radców kolegijskich, podnosić i dalej porządkiem służby na radców stanu, nie podając ich examini, przepisaniem dla urzędników cywilnych ukazem z dnia 6 sierpnia 1809 roku, z warunkiem jednak, iżby radcy kolegijski, postępujący na dyrektorów szkół w tej randze, koniecznie wysłużyli nie mniej jak cztery lata w urzędzie dyrektora pierwej, niżeli mogą otrzymać rangę radcy stanu. Minister spraw duchownych i narodowego oświecenia, znajdując i ze swojej strony, że przez takie postanowienie dyrektorowie szkół, policzeni będą do rzędu urzędników stanu edukacyjnego, jakimi i być powinni, porównani zostaną w prerogatywach służby z podległymi swymi i znajdą wpowszechności zachęcenie do jej dalszego sprawowania, bez czego dotąd mało jest możności, nabycia i utrzymania dostojnych urzędników na urzędzie dyrektorów szkół; prosi o wyjednanie Najwyższego zezwolenia na podanie Głównego Rządu szkół, względem otwarcia dla dyrektorów szkół drogi do otrzymania rang, na miejscu przez nich zajmowanem, podług wyżej opisaney osnovy. Na Powołanem Zebraniu Rady Państwa, siedmiu członków, zgodnie z wnioskiem Departamentu praw, przedstawienie Ministra spraw duchownych i narodowego oświecenia utwierdzając pięciu członków było zdania odłożyć to przedstawienie do przejrzenia ogólnego postanowienia o podnoszeniu urzędników, w służbie cywilnej zostających. Zatem jeden z tych członków jeszcze przydał, ażeby to powszechne postanowienie, jak można najszybciej przywiedzione było do końca. Na oryginalne Opinii własną Jego Cesarskiej Mości ręką napi-

sano tak: „Ma być podług zdania większości członków. Carskie - Sięło 8 lutego 1822 roku“ Rozkazali: ażeby ta Naywyżey potwierdzona Opiniya Rady Państwa była wiadomą wszystkim mięyscom szkolnym, i w potrzebnem zdarzeniu wykonywana, polecić Ministrowi spraw duchownych i narodowego oświecenia, ażeby uczynił zależące ze swojej strony rozrządzenie, o czem też posłać do niego Ukaz; również przez ukazy dla wiadomości i potrzebnego, do kogo należeć może, wykonania, dać wiedzieć wszystkim rządóm gubernialnym, mięyscom sądowym, ministrom i kontrolerowi Państwa; a do Nayświętszego Rządzącego Synodu i do wszystkich departamentów Rządzącego Senatu przesłać uwiadomienia. Dnia 12 kwietnia 1822 roku.

Donoszą z *Nowego-Czerkaska*, iż z okoliczności wysokiego szczęścia, w otrzymaniu Naywyższego J. C. M. reskryptu, pod d. 12 stycznia r. t. (ogłoszonego w 41 N. Kur. Lit.) nakażny ataman woyska, dońskiego generał porucznik *Howayski* 5ci, i członkowie komitetu spośród woyska tego wybrani, generał-majorowie: *Kateynikow* 2gi i *Andryanow* 1szy, półkownik *Szamszew* 2gi, i woyskowy starszyna *Maszykin*, z powinną czią przyjmując Naylaskawsze weyrzenie na to woysko, złożyli modły do Wszechmocnego Boga, aby raczył przedłużyć błogosławieństwa i czerstwe zdrowie dla Najjaśniejszego Cesarza Jegomości i całego Najjaśniejszego domu, którzy powinności, po ogłoszeniu Naywyższego reskryptu, dopełnili członkowie, składający rząd woyska, tudzież wszyscy oficerowie woyska i kozacy. Wszystko to, wczem się dotąd zawierają odpowiednie siłom zatrudnienia członków komitetu, było i jest dokładne i zgodne wypełnienie swych obowiązków, w których, co do rzeczy szczególnej uwagi wymagających, zasilali się i trzymali drogi wskazywanej bezpośrednim i tak właściwym rozsądkiem, szanownego prezydenta swego, generał adjutantu *Alexandra Czernyszewa*. Z resztą nakażny ataman i członkowie komitetu nie mogą utaić serdecznych swych uczuć, iż do siwey starości wiek przepędziwszy na polu walki, i w spokojnych zatrudnieniach obywatelskich, chociaż mnogimi ze szcudroliwej prawicy dobrotliwego Monarchy osypani łaskami, lecz teraz nieysze Najjaśniejszego Pana względy, poczytują za naywyższy stopień swojego szczęścia i schylek dni swoich poświęcają nadal, ku wiernemu i gorliwemu wypełnianiu włożonych na się obowiązków, z tym większą usilnością, że wszystkie rangi woyska dońskiego i w ogólności kozacy, oczekują od prac komitetu, wszelkiego dla spółziomków swych dobra.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 15 maja.

N. Pan raczył mianować P. Kajetaną *Kalinowskiego*, radcę stanu nadzwyczajnego, radcą stanu dyrektorem jenerałnym w kom. rząd. skarbu. Tudzież w mięyscu uwolnionych radców *Karskiego* i *Swieżawskiego* i dawniey referen. stanu mianowanego *Morawskiego*, zostali mianowani radcami izby obraclunkowej refer. stanu nadzwyczajny *Alex. Greybner*, *Klemens Witkowski* i *Mikołaj Wiorogórski*; pisarzem zaś teyże izby dotychczasowy szef kontroli *Szczepkowski*.

Rosiński, gancarz we *Wrocławiu*, wynalazł polewę do naczyń glinianych, wcale nieszkodliwą zdrowiu; dokładne jej opisanie znajduje się w ostatnim Numerze *Izdy polskiej*.

Gazeta literacka doniosła, że *Hrabia Tytus Działyński*, wróciwszy teraz z *Paryża*, przywiózł rzadkiej wielkości dzieło: jestto in folio xięga, mająca blisko 40 arkuszy, własnoręcznie napisanych przez *Napoleona*. Nader ważne pisma znajdują się w tey xiędze: ciekawy plan do śmiałego przedsięwzięcia pierwszej wojny hiszpańskiej, i inne plany co do granic Francyi i Austrii. Jest tam także sposób poprawienia artylleryi tureckiej, napisany przez *Napoleona*, jeszcze wtenczas, gdy był młody i miał zamiar, jako oficer artylleryi, wejść do służby tureckiej. Tenże *Hrabia Działyński* nabył również własnoręcznie przez *Napoleona* napisane jego życie.

D. 14. Z wielu miast królestwa dochodzą wiadomości o odbytych uroczystych obchodach d. 9 maja, jako w doroczne święto urodzin J. C. M. Wielkiego Xięcia *Konstantego*.

Jarmark wczora rozpoczęty, jeszcze nie wielu ma kupców, za kilka dni dopiero są spodziewani, z przyczyny nieco później przypadłego tey wiosny jarmarku w *Lipsku*.

D. 16. JO. Xiążę Namieśnik wyjechał na dni kilka do *Janowa* w *Wojew. podlaskiem*.

Wczora, jako w dzień imienia JW. *Hrabini Ordynatowej, Zofii Zamojskiej*, pierwszy opiekunki towarzystwa dobroczynności, członkowie tego towarzystwa, składali jej w imieniu nieszczęśliwych, nacyzulsze życzenia: było sprawiedliwy hołd dla tey szanowney Pani, która ciągle od założenia instytutu, wspiera go majątkiem, trudami radą i gorliwością. O godzinie 1itey, w kościele towarz., w obecności członków i ubogich, odbyło się nabożeństwo: celebrował *X. Falkowski*, rektor instytutu głuchoniemych.

Na koncercie danym wczora w sali głównej ratusza, na korzyść tych, którzy w d. 17 kwietnia, przy ulicy *marynstad* przez pożar popadli nieszczęściu, znajdowało się blisko 300 osob, a dam prawie przez połowę. Artyści muzyczni poświęcający swą pracę tak pięknemu celowi, z podwojoną gorliwością okazali znakomite talenta, i każda muzyka wykonywana przez *Panow Wurfla*, *Bielawskiego*, *Winnen* i *Bayli*, oklaskami okryta została. Pani *Elsnerowa* uprzyjemniła również ten wieczor, odśpiewaniem wielkiej ulubionej arii z *Opery Sardżino*, po której długie trwały oklaski. Dyrygował *Pan Kurpiński*.

Onegdaj wystawienie opery *Tankred*, zadowolilo miłośników muzyki. Pani *Aszpergerowa* i *Pan Szczurowski* szczególniey przyczynili się do tego, a wywołanie jego było sprawiedliwą nagrodą.

Fabryka rządowa sukien cienkich pod firmą *Poland*, przy ulicy *gęsiej* w *Warszawie*, ma znaczne zapasy sukien przednich, w różnych gatunkach i kolorach trwałych.

PRUSSY.

(z *Gaz. Warsz.*) *Berlin* d. 4 maja. *Hrabia Schladen*, tajny radca, nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister pruski przy *Porcie otomańskiej*, przybył z *Drężna* do tuteyszej stolicy. Przybył tu także oficer rossyyski wysłany gońcem z *Petersburga*.

Czytamy w gazecie tuteyszej co następuje: *Fryderyk Wielki* napisał w dziełach swoich: *Woysko nieprzyjacielskie, któreby śmiało wtargnąć do Rossyi i posuwać się za Smoleńsk, znalazłoby niebchytnie grob w stepach*. Xiążę *Poniatowski*, który pod *Lipskiem* utonął w *Elsterze*, odważył się przelożyć *Napoleonowi* to przeprowadzenie naywiększego bohatera przeszłego wieku. Zdumiony na chwilę *Napoleon*, odpowiedział wkrótce z uśmiechem: *Gdybym się tu zatrzymał, czyliżby paryżanie o mnie nie mówili: skończyło się jego szczęście*. Marszałek *Ney* i kilku żyjących dotąd jenerałów *Napoleona*, byli świadkami tego zdarzenia.

FRANCYA.

Paryż, dnia 27 kwietnia. Znowu żołnierzowi, stojącemu na straży w pałacu *Thuilleries*, wystrzelił przypadkiem karabin. Kula strzaskała mu rękę. Wypadek ten sprawił wielką trwogę w całym zamku.

Dwa szwadrony gwardyi królewskiej wyszły do *Beauvais* i *Amiens*, inne oraz oddziały woyska udały się do departamentu *Oise* (*Pikardyi*). Rozruchy tak tam, jako i w departamencie *Somme*, ustały po części. Podpalacze tylko popełniają ciągle bezprawia. Dnia 18 t. m. był pożar w *Amiens*. W *Moulincourt* zgorzało 32 domów. W *Beaumont*, *St Geneviève*, *Meru*, *Chamontel* i innych miastach, były pożary w jednym prawie czasie.

Policea tuteysza szukała u xięgarzy w *Palais-Royal* zbioru pieśni *Pradilla*, i innych podobnych xiążek, a znalezione zabrała. W sklepie *Pana Gerard* wzięto cały zapas broni. Zandarmowie zabrali 13 pak ze strzelbami i pałaszami, które już były w drodze do *Bordeaux*.

ANGLIA.

Londyn, dnia 26 kwietnia. Kapitan *Mauby* powrócił tu z morza południowego, zrobiwszy nową jego mapę, i był stawiony przed Królem na ostatnich pokojach. Gdy bawił w *Otaity*, Monarcha tameczny dał mu najpierwszy krajowy order, to jest, wykluto mukończatami narzędziami cyrkiel na kolanie lewej nogi, i gwiazdę podobną do krzyża maltańskiego, a potem prochem natarto. Znaki te stosują się do pewnych ważnych wypadków. Gdy potem kapitan zwiedził wyspy Sandwiewskie, oddalone na 3000 mil angielskich od *Otaity*, stary kapłan Króla *Jomohama*, wytłumaczył dokładnie te hieroglify na nodze, czém Monarcha uradowany obchodził się łaskawie z kapitanem i hojnie go obdarzył.

Dnia 27 kwietnia. W *Plymouth* znajduje się 19 okrętów liniowych, 11 fregat i 30 mniejszych statków, które w potrzebie mogą być w krótkim czasie uzbrojone.

Kupcy tutejsi, którzy podali prośbę o wolność handlu z krajami Ameryki południowej, odebrali od Hrabiego *Liverpool* przyrzeczenie, iż rząd umieści stosowny warunek w uchwałę względem żeglugi.

Na posiedzeniu izby niższej, dnia 24 t. m., *P. Burdett* radził zamieść do Króla prośbę, o uwolnienie Pana *Hunt* z więzienia, z powodu choroby jego i złego z nim obchodzenia się. Wszakże wniosek ten większością 228 kresek przeciwko 84 odrzucono. (Pan *Hunt* został skazany wyrokiem, dnia 15 maja 1820 roku zapadłym, na półtrzecia roku więzienia). Dnia 25 Lord *Russel* podał wniosek względem reformy parlamentu. Zważając obrady trwały do godziny 3ciej po północy. Panowie *Erlalstone* i *Diknan* popierali wniosek, a *PP. Carning, Peel* i *Robinson* byli przeciwko niemu. Większością nakoniec 269 kresek przeciwko 164 został odrzucony. Lord *Russel* w głosie swoim namieniał o wzmagającej się w Anglii chęci czytania gazet. W roku przeszłym wydano wszystkich gazet 23 milionów 600,000 exemplarzy, to jest: 11 milionów londyńskich, 7 milionów prowincjonalnych, i blisko 6 milionów wychodzących co tydzień. W roku 1780 w całej Anglii było tylko 79 gazet; w roku 1790 powiększyła się ich liczba do 146, a w roku zeszłym do 284.

(*Kur. Warsz.*) Magrabia *Londonderry* taki ostateczny podał parlamentowi projekt o zbożu: iż porty angielskie dla obcego zboża otwartemi zostaną, gdy cena zboża w Anglii dójdzie do 80 szylingów. Ze zaś dochodzą wiadomości, iż w Afryce urodzaje chybiły, a we Włoszech zboże zakupują w znacznej ilości i dobrze płacą, przeto spodziewać się należy, że może przyysć do otwarcia portów angielskich.

W niektórych hrabstwach powstały zaburzenia między węglarzami, lecz nie są to węglarze polityczni i związkowi, jak we Włoszech, są to naturalni kopacze, którym tylko idzie o to, aby im powiększono płacę za dzienne trudy: bo przy drożźnie wyżywić się nie mogą dostatecznie.

Wdowa po *Chrystofie*, byłym cesarzu niemieckim, żyje skromnie w Anglii, kupiła sobie wioskę, i z całego przepychu, ze wszystkich skarbow, tyle jej tylko zostało, że teraz ma rocznego dochodu 60,000 zł. pol., co w Anglii bardzo mało znaczy.

W sobotę 20 kwietnia na pierwszym teatrze w *Londynie*, dano długą operę i po niej balet *Kopciuszek*, lecz tylko co miał się zaczynać drugi i najciekawszy akt baletu, uderzyła 12 godzina: spuszczone natychmiast zasłony: bo już skończyła się sobota z godziną 12 w nocy, a w Anglii w niedzielę nie wolno być na teatrze, ani tańczyć, ani jeździć i t. d.

Z *Nowego-Yorku* z Ameryki donoszą, iż tam żyją z całym światem w niezgodzie, to jest: są spory z Hiszpanią o Florydę, z Rosyją o północno-wschodnie granice, z Francją o Nowy Orlean, z Anglią o północno-zachodnie granice, i z Chilą o domowe niesnaski.

Na przedmieściu *Londynu* nagle zapadły dwa domy: ten niespodziewany przypadek, pozbawił życia kilkunastu osób.

GRECJA.

(z *Gaz. Zusc.*) Kuryer francuzki umieścił następujące szczegóły: Przeciw walecznemu *Odysseuszowi* poszło w miesiącu styczniu 32,000 Turków do Tessalii, kiedy on tylko 13 do 14 tysięcy ludzi mógł zebrać. Przeszłej jesieni pobili on był dwa korpusy tureckie pod *Termopilami*, i stał naówczas nad rzeką *Sperchius* naprzeciw wojsku tureckiemu. Pomimo przewyższającej siły wojska tureckiego, postanowił uderzyć na nie, i po krwawej walce, podczas której rzucał się kilkakrotnie w środek nieprzyjaciela, udało się mu odnieść zwycięstwo. Greków 4,000, a Turków 16,000, poledek miało. Trzech baszów wpadło w niewolę. Potem Basza *Drammy*, w Macedonii, otrzymał rozkaz iść przeciw *Odysseuszowi*, ale spotkała go także w tej okolicy, nad rzeką *Sperchius*, porażka i śmierć. *Odysseusz* oczekiwał tylko na ciągnące pod *Demetryuszem Ipsylantym* 10,000 Hellenów, aby wpaść do Macedonii i uskutecznić powszechne powstanie mieszkańców tego kraju (które podług ostatnich wiadomości, zayszł już tam musiało). Ostatnia bitwa morska pod *Patras* opisaną jest w tych doniesieniach w wiadomym sposobie, ale dodają jeszcze: że Grekom zwyczajny ich obrót, uderzenia z całą siłą na środek, gdzie się ich Kapudan znajduje, udało się i tu szczęśliwie, i tym sposobem oba skrzydła rozerwali i do ucieczki zmusili. A że Grecy zręcznym obrotem Turków od *Lepanto* odciągli, przeto jedno skrzydło umknęło do *Cefalonii*, a drugie do *Gummenizza*. Pierwszemu z nich gubernator wyspy przełożył, ażeby się oddaliło, gdyż inaczej powstanie ludu nastąpićby mogło; z drugiego zaś skrzydła udało się jeszcze Grekom spalić kilka okrętów. Na wyspie *Samos* kończył *Lykurgos* organizację powstania. Ma on dobrą lekką artylleryą, i robi szczęśliwe wycieczki na pobrzeżach Azji mniejszej. Sfakiotom na *Kandyi* posłał on na pomoc 2000 ludzi.

WIADOMOŚCI RÓZMAITE.

(z *Gaz. rysk. Zusc.*) Wymieniają wyspę *Milo*, za mającą się ustąpić dla Amerykanów, przez Greków.

Jenerał *Donnadieu* mianowany jest dowódcą kordonu zdrowia nad granicą hiszpańską i bierze z sobą czterech marszałków obozowych i wielu oficerów wyższego stopnia, co, jak wyraża *Dziennik Paryżki*, nie samę tylko inspekcyą zdaje się zapowiadać.

Gazeta powszechna donosi z *Wiednia*, pod 20 kwietnia, że po oświadczeniu *Dostrzegacza Austriackiego*, (iż wszystko, co opowiadają o uzbrajaniu się Turków, prócz przeciw person i Grekom, jest baśnią) byłoby *zuchwałością* obawiać się wojny na wschodzie Europy, a miłośnicy papierów skarbowych na birży, wolali *sprawiedliwie*: „Już temu trudno zaradzić, kto jeszcze teraz wojnę przewiduje”. Zaraz potem donosi też *Gazeta Powszechna* od granic młtańskich: „Ze w Młtanach i Wołoszczyźnie okopują się Turcy w wielu punktach. Pod *Sylistryą* przybyło d. 5 kwietnia 600 wozów z amunicyą. Z Bessarabii dowiadują się, że rosyjska dunajska flotylla wypłynęła z *Izmailowa*, i stanęła pod *Reni*, przy wejściu *Prtu* do *Dunaju*. Prowadzone też łądem pontony rosyjskie miały przybyć w różnych punktach nad *Prt*.” Widać z tego zbliżenia, że *Gazeta Powszechna* niewa skłonność do ironii. Ale jest także prawda, że nieurzędowa część *Dostrzegacza* jest często bardzo osobliwą.

Stany hiszpańskie postanowiły, że każdy autor powinien podpisać swój rękopis, i że wydawca, jeśli się w xiążce co przeciwnego prawu zawierało, za złożeniem podpisanego rękopisu wolnym będzie zupełnie od odpowiedzialności, która spadnie na autora.

Wyrocznia Bruzelska powtarza wiadomość,

że Brezylia ogłosiła się wolną, i że Xiażę następca przyjął koronę. (Ale cóż się stanie po śmierci Króla, oyea jego?)

Tak dobrze poturecku myślący *Dostrzegacz* ze Smyrny, wyznaje nakoniec, nie tylko, że turcy oddali *Korynt* przez kapitulacyą, ale też, że grecy wiernie kapitulacyi tej dotrzymali. Nie potrzeba, wyraża jedna z gazet niemieckich, tracić z pamięci tego ostatniego wyznania, zda się ono na drugi raz, kiedy tenże *Dostrzegacz* i jego towarzysze znowu greków obwiniać będą o nayszarniejszą zdradę: co zapewne nie bawiać nastąpi.

Gazeta *Morning-Chronicle* wyraża: „Gdy turcy na *Kydonię* napadli i zburzyli, wpadli im w ręce tysiące dzieci, które zamlode jeszcze były do zwykłego między nimi nadużycia zwierzęcego. Powiązali je parami, pozawieszali na drzewach i strzelali jak do celu. Otych okrucieństwach nie donoszą ani słowa ajenci nasi w Tureczyźnie; ale jeśli rozpatrzeni tak nieludzkim postępowaniem grecy, choć raz odwetują, natenczas nasze gazety ministeryalne wystawią ich, jako nayszarniejsze potwory, które kiedykolwiek w postaci ludzkiej żyły.

Nieporozumienia między dworem neapolitańskim i Austryją, nie są jeszcze załatwione.

Podezas burzy pod *Alexandryą*, główny okręt Baszy Egiptu miał wpaść na okręt barbarski, tak, że obydwa zatoczyły. I wielka jedna fregata turecka została zdruzgotana.

I w angielskiej izbie deputowanych, czyli izbie niższej, zdaje się że bezskuteczność rozpraw sprawiła niechęć. 19 kwietnia znajdowało się tylko 37 członków, i dla tego nie było posiedzenia. To samo stało się i dnia 20.

Był minister francuzki, *Deserre*, który mianowany jest posłem do Neapolu, opuścił wprawdzie Paryż, ale zamiast do *Neapolu*, udał się do departamentu *Górnego Renu*, gdzie stara się, aby go wybrano na deputowanego. Jest to jeden tylko z oddalonych ministrów, którego podług wyrażenia jednego z deputowanych, nie spotkało przeobrażenie w Para.

Jedna z gazet marsylijskich donosi, że sąd policyyny w *Avignon*, skazał pewnego urzędnika oelnego na ośm dni więzienia, za to, że żonę swoją uderzył w policzek.

Xiażę *Koburg* pozwolił poddanym swoim, samym wybierać swoich poborców podatkowych. co jest nader ważnem urządzeniem dla uboższej części ludu.

Kupcy hiszpańscy pojechali do Afryki dla zakupu wielbłądów. Chcą oni pożyteczne to zwierze w kraju swoim rozmnożyć. (Jeśli to było podobnem, toby się zapewne już skutecznie w przeciągu 8 wieków, kiedy arabowie w Hiszpanii panowali.)

Posel hiszpański w Londynie bywał u Króla na jeździe rannym i wieczornym, ale, jak powiadają, z rozkazu królewskiego, nie jest wymieniony na okolnej liście dworu.

Gazeta moguncka czyni następującą uwagę nad okolicznościami tureckimi: „Sami nawet pośrednicy, dla dopięcia jakiego celu, życzyć muszą upokorzenia turków. Nie przedzys, aż po przegranej bitwie, można się spodziewać pomyślnego skutku pośrednictwa.” Myśl ta jest tak naturalna i zdaje się być tak prawdziwą, że — —

Pruska gazeta Stanu donosi z *Krakowa*, że między *Dunajem* a górą *Haemus* stoi więcej 200.000 turków; bez wątpienia przeciwko persom, jeśli mamy wierzyć *Dostrzegaczowi Austriackiemu*.

Do dnia 14 kwietnia, wyszło z *Odessy* w tym roku 44 okrętów, prawie wszystkie z pszenicą do *Konstantynopola*.

(z *Kur. Warsz.*) Królewic następca tronu Szwedzkiego spodziewany jest w *Kopenhadze*.

Nie tyle bitwa wojenna może umniejszyć ludzi, ile wydarzone burze przy brzegach *Danii* w marcu i na początku kwietnia r. b; liczą 200 rozmaitych statków morskich, rozbitych lub uszkodzonych, a około 20.000 ludzi, którzy śmierć znaleźli w balwanach morza.

Uważają w *Sztokholmie* za niezwykle fenomen, że tam w połowie kwietnia było 15 stopni ciepła, a nawet błyskawice.

W *Sztokholmie* teatr coraz więcej miewa miłośników, w roku zeszłym dochód przynosił 89,461 talar., a tego roku spodziewają się nierównie więcej.

W *Paryżu* otworzono wystawę publiczną obrazów i rzeźby z roku 1822; mnóstwo nadzwyczaj pięknych przybyło malowideł, nad wszystkich *Wernet* jest uwielbiany.

Naynowsza tragedia, dana na drugim teatrze paryżkim i dobrze przyjęta, jest *Atylla*, napisana przez *P. Bis*.

Xiażę *Leopold* Sasko-Koburski, mąż nieboszczki Królowny angielskiej, bawi w *Rzymie* i jest powszechnie wielbiony.

Owa sławna piękność, o której donieśliśmy w roku zeszłym, dotąd bawi w *Rzymie*, i jeszcze nie poszła za mąż. Jest córką wieśniaka, zostaje pod opieką znakomitej damy. Wdzięki jej zdają się coraz bardziej pomnażać; z kilkuset portretów, w których naysławniejsi malarze usiłowali wydać dokładnie cały urok powabów tej nadzwyczajnej piękności, przyznano, iż tylko pędzel *Overbeke* dopiął zamierzonego celu, dzieło to nabył Królewic bawarski i już jest przesłane do *Monachium*.

Tegoroczne zapusty w *Rzymie* były dosyć wesołe, lecz uważano, że do ich uświetnienia najbardziej przyczynili się Rosyjanie i Polacy.

Elektor *Hesko-Kaselski* ma zaprowadzić w swych krajach konskrypcyą, do której wszyscy bez różnicy stanu należeć muszą.

Król francuzki dla pogorzalców przeznaczył ze swojej szkatuły 5.000 franków.

Opera *Rossiniego Tankred* dopiero teraz pierwszy raz w *Paryżu* przez *Włochów* daną została. *Rossini* jest modnym kompozytorem, nazywają go bożkiem muzyki, tak jak przed 50 laty nazywano *Westrysa* bożkiem tańców.

Mówią, że Król hiszpański odwołał Posła swojego z *Turynu*.

Król saski wydał nowe ustawy dla uczniów uniwersytetu lipskiego, stanowiące karność i porządek; każdy uczeń własnoręcznie jest obowiązany podpisać, iż je zachowywać będzie.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 9 maja: rubel srebrny, 3 ruble kop. 87, czerwony złoty nowy rubli 11 kopiejek 87, stary rubli 11, kopiejek 68, imperyal rubli 37 kop. 60.

Wolno drukować F. N. Golański Czł. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Observacje meteorologi- czne.	Czas obserwacji		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	dnia 10	średnia	27	cal. 8,7	lin.	+ 13,83	stopni	Zachodni	Pochmurno	
	dnia 11	średnia	27	— 8,53	—	+ 11,67	—	Północ. Zachodni	Pochmurno	
	dnia 12	godz. 5.	27	— 10,4	—	+ 7,	—	Północny	Pogoda	

Wilno dnia 12 maja 1822 Roku v. s.

Oświadczenie wdzięczności.

Leyb Gwaydyi Przeobrażeński Półk pod dowództwem nprzodnim zeszłego JW. Jenerał Majora i Kawalera Birona Pircha, a następnie JW. Półkownika i Kawalera Isleniewa, kwaterując w szeregach Brasławskim Powiecie przez siedm przeszło miesięcy, zobowiązał dla siebie do najwyższego szacunku i nayszczerszej Obywateli Powiatu Brasławskiego wdzięczności, za spokojną i za wzór posługującą konsystencyą. Karne utrzymanie żołnierza przez naczelników półku, batalionowych i rotnych komendantów, zabezpieczyło wszystkich obywateli i mieszkańców, iż najmniejszą krzywdą dotknięci nie byli, przyjazna i odznaczająca się grzeczność, Sztab i Ober Oficerów, ten półk składających, unosiła serca Obywateli, a łagodność połączona z uprzejmością, zobowiązując wszystkich, stawiała rzadkie przykłady do naśladowania żołnierzom, którzy stosownym z włóścianami obchodem, się nie za wiedli usiłowania swych naczelników, i trafili osładzać prace rolników. przeto zyskali dla siebie powszechną miłość; umiając zaś wchodzić w dobro ogólne kraju i mieszkańców, udowodnili to przekonanie, że spokojny i na honor zasługujący żołnierz, zapamiętując się na wzory swych naczelników, i pełniący ściśle ich rozkazy, nie może być ciężarem nikomu, słowem: iż Leyb Gwardyi Przeobrażeńskiego Półku w powiecie Brasławskim pobyt, zostawił po sobie najprzyjemniejsze uczucia łagodnego i spokojnego postępowania, a w sercach Obywateli Powiatu Brasławsk. nacylną wdzięczność i pamięć, których przez niniejsze pismo, mam zaszczyt być tłumaczem. Datt roku 1822 mca maja 9 dnia. Marszałek Ptu Brasław. Michał Wawrzecki.

Ogłoszenie.

1. Podaje się do Powszeczney wiadomości iż z powodu nieopłacenia za utrzymywanie Akcyzy z wódki, piwa, i miodu w pierwszym Kwartale Skarbowi należny summy, przez Mieszczan Miasta Brześća Litewskiego 15,000 rubli asygnowanych, a przez Mieszczan Miasta Prużany rubli takichże 2,000, ciż Mi szczenie zostali oddaleni od dalszego utrzymywania wymienionych dochodów, na wzięcie których do ukończenia terminu teraźniejszego 1822 roku odbywać się będą w Libie Skarbowey Litewsko Grodzieńskiej targi w terminach pierwszym 15, drugim 20, a trzecim i ostatecznym 30 miesiąca junia tegoż roku. Kto by więc życzył wziąć utrzymywanie dochodów Akcyznych Miasta Brześća i Prużany, zechce się jawnie do Liby Skarbowey na oznaczony termin z odpowiednią kaucyą. Protokollista Radca Tytular. Józef Dobrzyński.

Cena win znajdujących się do sprzedania w handlu Józefa Kopscha w Wilnie:

Francuskie białe	-	-	-	butelka r. 50 kop.
Hiszpańskie czerwone	-	-	-	55
Piollunkowe	-	-	-	60
Medoc Saint taken	-	-	-	75
Pikard	-	-	-	75
Madera	-	-	-	1
Portwein	-	-	-	1
Teneriffe N. 1	-	-	-	60
— — — 2	-	-	-	75
— — — 3	-	-	-	1
Malaga N. 1	-	-	-	1
— — — 2	-	-	-	2
Vin de Graves	-	-	-	75
Stare francuskie N. 1	-	-	-	1 50
— — — 2	-	-	-	2
Stare Ryńskie	-	-	-	3
Cypryjskie, w gasiorkach	-	-	-	12
— — — w półbutelkach	-	-	-	1 50

Temlańskie czerwone i białe	-	-	-	1 20
Roi Sauterne	-	-	-	2 50
Haut Barsac	-	-	-	2
Haut Preignac	-	-	-	2
Chateaux Margaux	-	-	-	2 25
Chateau la filite	-	-	-	2
Cherry	-	-	-	1 50
Muscat	-	-	-	2 50
Malvasia w pół butelkach	-	-	-	2 25
Calabria	-	-	-	3
Szampańskie	-	-	-	5
Węgierskie na rozmaite ceny.	-	-	-	

o Z b i e g a c h.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięci za nieokazanie na piśmie świadectwa areztanci, Filip Pawłow, Jan niepamiętający miejsca urodzenia i nazwiska, Jan Jewstafiejew, Franciszek Hradec, i Józef Wiszniewski, którzy na egzaminie powiadali, że Pawłow poddanym Penzeńsk. y Gubernii, Makszańskiego Powiatu, ze wsi Lipowki, Obywatela Mikołaja Nowikowa; Jan niepamiętający miejsca urodzenia i nazwiska; Jewstafiejew poddany Królestwa Polskiego, Maryampolskiego Powiatu, ze wsi Podoreley, Obywatela Piszyna; Hradec poddany skarbowy, Austriackiego Rządu, Bradzkiego Powiatu, ze wsi nazywającej się Prirow; a Wiszniewski urodzony pod Rządem Austriackim, Bochnińskiego cyrkulu, ze wsi Letiluka; na mocy Ukazu Rządzącego Senatu pod 29 augusta 1807 roku uznani za włóczęgów, z tych pierwsi trzy oddani do służby wojskowej, a dwaj ostatni, dla niezdadności do niej dla starości lat, zesłani do Syberyi na poselenie. Przymioty pomienionych włóczęgów: Pawłow, wzrostu 2 arsz. 6 wiersz., twarzy okrągławej czystey, nosa miernego, oczu szarych, włosów rusych, mówi czysto, od urodzenia lat 35; Jan niepamiętający miejsca urodzenia i nazwiska, wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy drobnej białey, nosa miernego, włosów światlorusych, oczu światło szarych, mówi czysto, od urodzenia lat 25; Jewstafiejew, wzrostu 2 arsz. 4½ wiersz., twarzy podługowatej małowpawatej, nosa średniego, oczu karych, włosów czarnych, mówi czysto, lat 27; Hradec, wzrostu średniego, twarzy podługowatej sucharławej, małowczarniawej, oczu szarych, włosów na głowie światlorusych, a na brodzie i wąsach ryżych, lat 45; i Wiszniewski, wzrostu średniego, twarzy podługowatej, pełney, ciemney, oczu szarych, włosów na głowie, wąsach i brodzie rusych, nosa średniego, lat 57, nieżonaty; a zatem, jeśli z pomienionych włóczęgów pierwsi trzy okażą się do kogo należący, aby, zprawnemi o ich przynależeniu dowodami, prosił, gdzie należy, w naznaczonym prawami terminie, o kwit na policzenie za rekrutów. Kwietnia 21 dnia 1822 roku.

Sekretarz F. Arcimowicz.

P o z e w.

2 Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnącego całą Rosyą etc etc etc.

JJPP. Petroneli primo Nowińskiej adpresens Daniłowej matce, Piotrowi Gawryłowiczowi Nowińskiemu synowi małoletniemu, Mikołajowi Trawinowi opiekunowi do ukrycia funduszu należącym, a Józefowi Krzyżanowskiemu Prezyd. nowo dodanemu, Mikołajowi Iwanowiczowi Nowińskiemu bratu zeszłego Dymitry Nowińskiego, Pelagii Kozynkowej i Irynii Mielnikowej siostrom z dokla-

dem ich mężów i opieki, Wiery, Alexandre, Annie córkom, Iwanowi synowi zeszłego Iwana Nowińskiego brata Dymitry, Iwanowi Zaozierskiemu, Iwanowi Szarakowi opiekunom tychże nieletnich sukcesorów, wszystkim probować mogącym własnictwa towarów w ukryciu pozostałych, pozw edyktałny iterum loco peragende executionis przed Sądem Magistratu Wileń. z cytacyi JP. Iwana Iwanowicza Danilowa z Ostrowa w referencyi do dekretu 1821 roku mca marca 14 dnia zapadłego i w skutkach przyjętego wynasza się o to; do wykrycia i wyprobowania czyli towarów w schronieniu dotąd będących na satysfakcyi summy dla żał. del. w exdywizyi odeszłej z rekognoskowanej rubli as. 16,145 kop. 55, do dalszego wyprobowania aktorstwa przez obżal., sukcesorów Dymitry Nowińskiego nieoddawanych nakazana została adcytacya tychże obżal. sukcesorów przez edyktałny zapow. dla czego skutkiem i dekretu i ar. 28 roz. 4, jako w rzeczy gościnnej pożywa do Sądu Magistratu Wileń. i prosi o warowanie iterum activitatem loci standi, nakazania złożyć dowody do przekonania o należeniu towarów czy do sukcesorów Dymitry Nowińskiego, czy do Petroneli primo Nowińskiej adpresens Danilowej, czy do usatysfakcyonowania pretensyj Gawryły Nowińskiego, a dotąd przed licytacyą majątku Gawryły Nowińskiego ukrytych, a po niewyprobowaniu przez ich aktorstwa skutkiem dekretu exdywizyjnego całkowicie onych dla żał. del. przysądzenia, pod niejawienie się w terminie art. 28 roz. 4 przepisany amissyi wiekistej zapisania, bliższości we wszystkim żał. uznania, dowodów utwierdzenia i expens prawnych powrot rubli ass. 1,000 sądzenia.

Roku 1822 mca maja 2 dnia Woźny świadcząc, iż tego Pozwu Edyktałnego iterum loco peragendae executionis w sprawie JP. Iwana Iwanowicza Danilowa z Ostrowa jako istotnego pretensora do wszystkich funduszów Gawryły Nowińskiego po JPP. Petronelli primo Nowińskiej a dopiero Danilowej, jej syna Piotra Nowińskiego Opiekana, Mikołaja Trawina ciągle zajmującego się i Józefa Krzyżanowskiego Prezyden. Magistratu, także dopiero dodanego oczewisto w ręce, a zaś po Mikołaja Nowińskiego, Pelagie Kozewnikowej i Iryni Mielnikowej braci i siostr Dymitry Nowińskiego, Wiery, Alexandre, Annie córce, i Jana syna Iwana Nowińskiego, jako sukcesorów i ich Opiekunów, Jana Zaozierskiego i Iwana Szarakowa do drzwi Ratusza Wileń. i Gazety Kurjera Litewskiego popodawałem i o rozprawie w Magistracie Wileńskim oznajmiłem. Datt ut supra. Stanisław Parymonowski Woźny Ptu Wileń.

Roku 1822 mca maja 5 dnia. Przed Akta mi Miasta Gubernskiego Wilna stawając Woźny wyżej wyrażony kwitrellacyiny podanego pozwu Urzędowie zeznał, przyjąłem, i że jest w Aktach świadczę W. Zółkowski Vice-Regent. M. W.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski skutkiem dwóch dekretów remissyjnych w komplecie zebrany, dnia 1 grudnia roku ominionego 1821 w do brach Dowortach Powiatu Rosieńskiego WW. Teresy małki, Józefa syna Michałowskiego porucz. wojsk pol. pod konkurs wierzycielom oddanych, w pierwszym zleżeniu się sprawy dylacya właściwą w sprawie konkursowej zadeterminował, i na żądanie stron kontynuacją teyże sprawy na sessjach etiam poobiednich w mieście powiatowym Rosieniach zaskutecznie postanowił, oraz dnia 2 czerwca roku upływającego sądownictwo zareassumowczy, w przeciągu tegoż miesiąca wziąć sprawę w namowę deklarując, żeby zatym strony, mające stosunki do masy w przeciągu oznaczonego terminu pretensje swoje jawiły, pod utratą onych zapowiada. Prezydent Ziemi Ptu Rosień. Jan Kalinowski, Sędzia Ziemi Ptu Rosień Jan Bohdanowicz, Sędzia Ziemi Ptu Rosień. Kazimierz Jucewicz.

Oświadczenie.

2. Oświadczenie w imieniu i w rzeczy niżej podpisanej znosi się z następnego powodu. Niżej podpisana, aby niestrudnić interessów męża mego, W. Teofila Gosiewskiego Radcy b. Depar. Łom-

żyńskiego wydałam na żądanie Jego, w roku 1818 miesiąca grudnia 24 dnia plenipotencyą, do sprzedania lub zadzierżawienia majątności Swiacka w powiecie Dombrowskim położonej, do Dziedzictwa męża mego należnej, nienadwierzając bynajmniej przez tę plenipotencyą, ani inny jakikolwiek tranzakt, praw moich na tymże Swiacku, urzędownie opartych; lubo zatęm podpisana, w zupełnej zostaje spokojności, iż z powodu rzeczoney plenipotencyi, nastąpi żaden układ ze szkodą podpisaney, dla wszelkiego jednak bezpieczeństwa, winna jest ostrzedz Powszechność, iż podpisana na majątku Swiacku, W. Gosiewskiego, mając zahypotekowaną sumę 160,000 złotych pol. w dwóch datach, to jest 1817 października 31 i w roku 1820 sierpnia 4 oraz dalsze, od męża mego należności, z rozmaitych źródeł wynikłe, nieinaczey na przedaż i zadzierżawienie Swiacka zezwalałam, i zezwolić będę mogła, aż takowe należności, w gotowiznie będą mi powrócone, przez męża mego lub nabywcę, i ruchomość moją osobista, w dom męża wniesiona, w Swiacku znajdującą się, zostanie dla mnie ubezpieczoną; pod temi tylko warunkami podpisaną zgadzając się na wyprzedaż, lub zadzierżawienie Swiacka, plenipotencyą przeze mnie wydaną, za tyle obowiązującą uważać mię będę, ile skutek z niey, wypaść mogący, okaże się zgodnym, z postanowieniem niniejszym, i dla tego, aby doszło ono do wiadomości, kogo interessować może, podając do wpisania w Akta Sądu Gł. Littgo, umieścić w Gazetach, Warszawskiej i Kur. Lit. przyrzekam. Datt w Wileń 1822 maja 4 dnia. Karolina Gosiewska.

Roku 1822 miesiąca maja 4 dnia w Sądzie Głównym Litewsko-Wileńskim z Departamentu stawając obecnie Adwokat W. Marcin Pluszczewski oświadczenie niniejsze do Akt podał. Szymon Zawisza Prezydent i Kawaler. Wincenty Rogalski Sowietnik i Kawaler. Fabian Świątecki Assesor. Marjan Reutt Assesor. Piotr Paszkiewicz Assesor Sądu Gł. Sekretarz Dobrzański.

Dozwala się umieścić w Gazecie Kurjera Litewskiego Świątecki Assesor.

3. Wedle Ukazu JEKO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Pozew edyktałny przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski majątku ziemnego Dawtorst. Geidziów i Pundziów, oraz dalszego funduszu w Mieście Powiatowym Rosieniach roku 1822 czerwca 2 dnia i później oczewiście kontynuować się mający z powodziwa Ur. Józefa Stanisławowicza Michałowskiego Poręcznika wojsk Polskich, podaje z odczwą do dowodów pisma na Sądzie złożyć się mających, Urr. Teodorowi Blinstrabowi b. Sędz. Grodz. Rosień; Janowi Doboszyńskiemu, Fabianowi Bilikowiczowi, Władysławowi Ruszczykowskiemu porucz., Serafinowiczowi, Jerzemu Rapcewiczowi Komor., Antoniemu Turczyńskiemu Stołnik., Stanisławowi b. Sędz. Ziemi Rosień. i Jerzemu Dobkiewiczowi, Ignacemu Beynartowskiemu Chor., Antoniemu Olechnowiczowi Rotm., Władysławowi Kowalewskiemu, Kazimierzowi Narbutowskiemu, Franciszkowi Borkowskiemu tęg., Gabryelowi Massalskiemu czyli Kayrowi, Gabinowi i Maciejowi Syropowiczowi, oraz Dyonizemu i Felicyanowi Bułkiewiczowi, niemniej Ignacemu Andruszkiewiczowi Komor., sukcesorom zeszłego Sędz. Syropowicza, Szymonowi Stankiewiczowi Szambel., Józefowi Godlewskiemu Marz. Marian., Józefowiczowi, Narbutowskiemu i Lisieckiemu Majorowi, oraz dalszym sukcesorom zeszłego Narbuta, Eufrozynie Syrywiskiej, Szymonowi Michałowskiemu Porucz., i dalszym debitorom, zaś Jerzemu Kupiciowi Chor., Antoniemu i Wiktorji Ostrowskim Regentom, Stanisławowi Januszkiewiczowi b. Prezyd. Ziemi Rosień, Szymonowi Michałowskiemu, Dominikowi i Katarzynie Olechnowiczowi, Stanisławowi i samey Wróblewskiej, Wincentemu i Annie córce Dowgwillowiczom Porucz., Franciszkowi Pikielowi, Tadeuszowi Szatkiewiczowi, Jerzemu Mościcowi, Kazimierzowi Mickiewiczowi, Janowi Prekierowi, Tekli Michałowskiej, Józefowi i Rozalii Kopilewskim, Fortunatowi Stankiewiczowi, Kazimierzowi Borodziezowi Sędz. Gran. Szawel., Benedyktowi Jankowskiemu, Star.

Berełowi Faywiszowiczowi Markowi i dalszym realnym i napaśnym pretensorem podaje się, mianowicie o to: Dekretem remissyjnym Sądu Ziem. Ptu Rosień. przeznaczona została roku 1819 8bra 9 d. Taxa Exdywizya majątkow Dawtortt, Giedziow i Pundziow w Pcie Rosień. położonych, oraz dalszego funduszu po zeszylni Stanisławie Michałowskiu Porucz. w. Polskich ocyu żalując. delatora pozostałego, na skutek jakowej remissy na miejsce ubitych urzędników przeznaczeni wyrokiem Ziemstwa Rosień. r. 1821 7bra 20, urzędnicy w komplecie do dóbr Dawtortt r. 1821 2bra 1 zjechawszy, przeznaczili komportacyą dokumentow na dzień 1 lutego, i dalsze akcesorye ułatwwszy przenieśli jurysdykcyą do miasta Rosień i zakreśliłi termin rozbiórnia sprawy oczewiście r. 1822 czerwca 2 dnia, oraz dozwólili adcytować osoby potrzebne do konkursu, z tym żalujący delator pozywa obżalowanych Blinstruba, Bilikowicza, Doboszyńskiego, Ruszczyca, Serafinowicza, Rapcewicza, Turczyńskiego, Dobkiewiczow, Beynarta, Szyrwinińskich, Narbuttow, Olechnowiczow, Kowalskiego, Borkowskiego, Butkiewiczow, Syrpowiczow i Andruszkiewiczow, jako debitorow i utrzymujących fundusz na satysfakcyą wierzyteli uległe, zaś obżalch Kupscia, Januszkiewiczow, Michałowskiego, Olechnowiczow, Wróblewskich, Dowgwiłowiczow, Pikiela tradycyjnych possessorow za uciążliwymi dowodami niszczycielow żalując. majątku ziemnego i ruchomego, oraz obżalowanych Kazimierza Borodacz Sędz. Gran. Szawel., Michałowską, Koplewskich, Prekiera, Szatkiewiczow, Mosieja, Mickiewiczow, Stankiewiczow, Andrzejewskiego, Jankowskich, Faywiszow i Marka, oraz dalszych kredytorow i pretensorow do majątku pod konkurs oddanego, a ponieważ wszyscy obżalowani, mając się opornie na skutek dekretu dokumenta wszelkiego tytułu w terminie nie zakomportowali, mianowicie possessorowie tradycyjni, więc zasłużyli się na pomy kontrawencyjne. Przeto udaje się delator do Sądu Exdywizorskiego i prosi: ukarania Obżalch na pierwszym wstępie penami kontrawencyjnymi, o zasądzeniu za dowodami na Sądzie złożyć się mającemu dla Zall. na debitorach summy z procentami i wydatkiem prawnym, o znikczenienu tradycyjnych possessorow stosunkow wszelkich i onym nakazania zdjąć kalkulacyą i weryfikacyą za przebory i dezolgcye, oraz zabor ruchomości na Obżall. dla Zall. wedle słuszności sądzenia nagrody, i tego decydowania, co z głosu przez plenipotentą przestonym będzie, z odczwą do dowodow i z poprawieniem się na żalobie.

Roku 1822 mca apryla 24 dnia. Woźny świadcze, iż kopią tego pozwu z powództwa WJP. Józefa Stanisławowicza Michałowskiego Porucz. woysk Polskich oczewiście WW. JPP. Jerzemu Kupsciuowi Chor., Antoniemu i Wiktorji Ostrowskim Regentom, Stanisławowi Januszkiewiczowi b. Ziem. Rosień. Prezydentowi, Szymonowi Michałowskiemu, Dominikowi i Katarzynie Olechnowiczom. Stanisławowi Wróblewskiemu, Wincencemu ocyu, Annie córce Dowgwiłowiczom Porucz., Franciszkowi Pikielowi tradycyjnym possessorom w dobrach Dawtortach, Tadeuszowi Szatkiewiczowi Rotm., Jerzemu Mosiejowi, Kazimierzowi Mickiewiczowi, Kazimierzowi Borodaczowi Sędziemu Granicznemu Szawelskiemu, Tekli Michałowskiej Porucz., Józefowi i Rozalii Koplewskim, Janowi Prekierowi, Fortunatowi Stankiewiczowi, Marcinowi Andrzejewskiemu, Benedyktowi Jankowskiemu Rotm., Star. Berełowi Faywiczow i Markowi kredytorom i pretensorem, podobnie Teodorowi Blinstrubowi b. Sędz. Grodz. Rosień., Fabianowi Bilikowiczowi, Janowi Doboszyńskiemu Porucz., Władysławowi Ruszczycowi Porucz. woysk Polskich, Serafinowiczowi, Jerzemu Rapcewiczowi Komor., Antoniemu Turczyńskiemu Stol., Stanisławowi b. Sędz. Ziem. Rosień., i Jerzemu Dobkiewiczowi, Ignacemu Beynartowi Chor., Antoniemu Olechnowiczowi Rotm.,

Władysławowi Kowalewskiemu, Franciszkowi Borkowskiemu Regentowi, Kazimierzowi Narbuttow, Gabryelowi Massalskiemu czyli Kayrowi, Gabiniowi i Maciejowi Syrpowiczom, oraz Dyonizemu i Felicjanowi Butkiewiczom, niemniej Ignacemu Andruszkiewiczowi Komor., successorom zeszłego Sędzię Syrpowicza, Szymonowi Stankiewiczowi Szamb., JWW. Józefowi Godlewskiemu Marsz. Marianpol, Józefowiczowi, Narbuttow i Lisieckiemu Majorowi, oraz dalszym successorom zeszłego Sędz. Narbutta, Eufrozynie Szyrwinińskiej i dalszym successorom Szyrwinińskim, Szymonowi Stanisławowiczowi Michałowskiemu Porucz., i dalszym debitorom w mieście Rosieniach, a niektórym osiadłości Ziemskiej niemającym do drzwi Izby Sądowej w Pcie Rosień. podalem i przybiłem, o terminie rozprawy przed Sąd Taxatorsko Exdywizorski dóbr Dawtortt w mieście Rosieniach roku terażniejszego miesiąca czerwca 2 dnia lub później sądzić się mający oznaymitem.

Franciszek Butrym Woźny Ptu Rosień.

Roku 1822 mca kwietnia 29 dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Rosień. znajdując się osobiście Woźny takową relacyą pozwu podanego urzędownie zeznał. Przyjął Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosień.

Roku 1822 kwietnia 29 dnia. Takowy pozw edyktałny, w Kur. Lit. zamieścić dozwala się. Prezydent Ziem. Rosień. Jan Kalinowski.

Wzwanie kredytorow.

3: Nadesłano od Rządu Gubernialnego Wileńskiego dla ogłoszenia.

Otrzymało w Redakcyi dnia 5 maja 1822.

Naywyżey ustanowiona Kommissya do interesow i długow Hrabiny Konstancyi Rzewuskiej słuchała: 1) objaśnienie członka Kommissyi Edukacyney Romualda Steckiego, 24 lutego r. terażniejszego otrzymane, o uwolnienie jego od obowiązku administratora nad majątkami Kowelskim kluczem, włożonego przez kredytorów Konstancyi z Xiążąt Lubomirskich Hrabiny Rzewuskiej; 2) Objasnienie pod 25 lutego r. t. weszło do tej Kommissyi, kijowskiego Dworzańskiego Deputatskiego Zgromadzenia Deputata Karola Dudzińskiego, z przyłączeniem świadectwa kijowskiego gubernskiego Marszałka o rzeczywistym sprawowaniu przez tego Dudzińskiego, pomienionego obowiązku Deputata, który także prosi uwolnienia siebie od obowiązkow administratorskich nad majątkami kluczem Sawryńskim, wezwanego przez wybor kredytorów Hrabiny Rzewuskiej; 3) prośbę kredytorów PP. Antoniego Jakubowskiego, Xawerego Szczerbickiego, również imieniem Tadeusza Jakubowskiego, Barbary z Jakubowskich Zaleskiej, Heronimii i Juliana Zaleskich, Balbiny z Jakubowskich Hulewiczowej, przez Antoniego Jakubowskiego; także imieniem Jana Józefa Earona Szadoara, Maryi Rozanowej, Józefa Niryen, Stanisława Rozana, Franciszka Kunca przez Franciszka Sokulowskiego powierzony i nakoniec imieniem PP. Darowskich, przez Xawerego Szczerbickiego 1 marca terażniejszego 1822 roku podano o niezwłoczne obięciu rządu majątkami Sawrańskimi i Kowelskimi, z okoliczności usunięcia się od tego obowiązku Steckiego i Dudzińskiego, i o naznaczeniu z większości kredytorów dla wybrania nowych administratorow: a tym czasem, a żeby z przewłoki nie wynikała strata, poruczyć administracyi sprawowanie nad majątkami Sawrańskiego klucza Jenerałowi Blumowi, posiadającemu prawem zastawnem wsie Bundarowy i Kassunkę, Chorążemu Hayssyńskiemu powiatu Hipolitowi Wołodkiewiczowi, a Kowelski kluczy P. Józefowi Biernackiemu więcej 100,000 złotych mającemu fundusz w massie, z tym, iżby rzeczonym administratorom dozwolono było majątki, które wyszły z posesyynego władania, wypuścić na ten rok w dzierżawę arendowną, postanowiła: ponieważ zostawiono Imiennym Nay-

wyższym Ukazem kredytorom prerogatywę wybierania administratora, a tym samym i do uwolnienia ich od poruczonych obowiązków dozwolony udział tymże kredytorom, a znajdujący się na tym terminie kredytorowie, odpowiadając życzeniu Romualda Steckiego i Karola Dudzińskiego przedstawili listę kandydatów, życzących wejść na miejsce uwalniających się: przeto okoliczność tę z powodu zdarzenia żądań samych kredytorów uznawszy dostateczną: 1) uwiadomić o tém Romualda Steckiego i Karola Dudzińskiego; 2) przychylić się do ufności kredytorów, położonej w Jenerale Blumie i Chorążym powiatu haysyńskiego Hipolicie Włodkiewicz, poruczyć zarządzanie majątkami Sawrańskim kluczem, a Józefowi Biernackiemu Kowelskim kluczem; 3) odwołując się do żądania pomienionych kredytorów dla nienaruszonego zrobienia rady względem sprawowania administracji majątków ogólny zjazd dla kredytorów naznaczyć na dzień 10 maja roku teraźniejszego do miasta Starokonstantynowa; a dla obwieszczenia tego postanowienia, odnieść się do Wołyńskiego, Podolskiego i Kijowskiego Rządów Gubernialnych. Zgodno z protokółem świadczy Deputat Jezierski.

Zgodno: Sekretarz Wierzbicki.

Dzieła do przedania znajdujące się w Redakcyi Kuryera Litewskiego.

- Bayki i Przypowieści Ignacego Krasickiego nakł. tow. typograficznego sr. kop. 15.
Dzieła Ignacego Krasickiego. podług wydania Fr. Dmochowskiego, tomow 10 nakł. tow. typograficznego rub. sr. 6 kop. 60.
Georgiki czyli ziemianstwo starożytnych rzymian. Poema dydaktyczne P. Wirgiliusza Marona, przekładania X. Alexego Kotużyńskiego Scholiarum Piarum obok z textem łacińskim kop. 58.
Geschichte des Ursprungs und Fortgangs der deutschen Litteratur bis auf die neuesten Zeiten nebst Auszügen aus den Werken der besten deutschen Dichter und Prosaisten für Liebhaber der deutschen Sprache und Litteratur und besonders zum Gebrauch bey öffentlichen Vorlesungen auf den Russisch Kaiserlichen Universitäten herausgegeben von Benjamin Friderich Haustein Russisch Kaiserlicher Hofrath und Adjunkt auf der Universität zu Wilna. k. 75.
Instrukcyja do rozpoznania śmierci prawdziwej od pozornej, i o środkach jakie przedsiębrać należy do ratowania osób w pozornej śmierci zostających. Wydana przez radę medyczną przy ministeryum spraw wewnętrznych roku 1819, z polecenia JW. Rzymskiego Korsakowa Jenerala piechoty Wojennego Gubernatora Litewskiego i Kawalera na język polski z rossyjskiego przełożona. kop. 5.
Kawaler Maltański przez Miss Annę Marię Porter. kop. 25.
Kilka uwag nad konstrukcyą języka niemieckiego kop. 7½.
Krótki rys życia Witolda, W. X. Litewskiego, przez Antoniego Bolesława Hlebowicza Naucz. Fil. w oddz. nauk liter. i sztuk pięk. i rys. uniw. wileń kop. 40.
Listy o Włoszech napisane po francuzku w 1785 roku, przez prezydenta parlamentu w Bordeaux, Pana Dupaty, na polski język przełożone. Części 3 kop. 80.
Nauka praktyczna około rozmnożenia owiec hiszpańskich w Rosyi, zastosowana do użycia we włościach skarbowych i obywatelskich. Ułożona w Ministeryum spraw wewnętrznych i na rozkaz Naywyższy w języku rossyjskim wydana, przełożona na język polski kop. 40.
Ogrody północne czyli zbiór wiadomości o rozmnażaniu i pielęgnowaniu drzew owocowych i roślin ozdobnych, o inspektach, treybhauzach i oranżeryach, oraz o utrzymaniu roślin kwiatowych w pokojach. OBYWATELSTWU PROWINCY LITEWSKIEJ przypisane, przez Józefa STRUMILLĘ, w Wilnie nakładem i drukarnią A. Marcinowskiego, 1820 z 6cią tablicami na miedzi rytymi, w oprawie włoskiej z okład-

- ką drukowaną. Całe wydanie na papierze klejowym. r. i k. 60
O karmieniu pszczoł i o środkach ratowania słabych. Wyjątek z rękopismu Mikołaja Witwickiego o Pszczelnictwie kop. 10.
O Logice, Metafizyce i Filozofii moralney rozprawa na skutek konkursu ogłoszonego przez cesarski uniwersytet wileński roku 1820 dnia 1go marca do katedry rzeczonych przedmiotów, napisana przez X. Anioła Dowgirda s. p. magistra s. Teologii kop. 75.
Opisanie nowego apparatu do pędzenia wódki, za pomocą którego prosto otrzymuje się spirytus z oszczędzeniem pracy i opalu, przez P. Rentera z ryciną kop. 15.
O potrzebie i pożytku czytania Pisma s. Wyjątki z dzieł świętych nauczycieli kościoła i innych pisarzy zebrane, przez xieźdza Leandra Van Essa Benedyktya dawniejszego opactwa marmarynmünsterskiego w xieźtwie padenborneńskim, potem proboszcza w Schwalenbergu w xieźtwie Lippe, teraz profesora uniwersytetu i proboszcza w Marburgu. kop. 50.
O robieniu papieru ze słomy, siana, osny, drzewa, kory drzewnej i paździoru lnianego lub konopnego kop. 7½.
Pan Jan ze Swisłoczy, kramarz wędrujący. Dziełko uznane przez Rząd cesarskiego wileńskiego uniwersytetu za pożyteczne dla szkół parafialnych — z winietą i dewizą: „Pójdźcie tutaj kochane dzieci, widacie, że się uczyć chcecie, to dobrze; zobaczycie, ile na przyszłość z korzystacie z tego.“ Pan Jan rozdział IV. — Nakładem Towarzystwa typograficznego. Wilno w drukarni A. Marcinowskiego 1821. Cena exemplarza kop. 35.
Pieśni nabożne przez Franciszka Karpińskiego podług ostatniego dzieła tego autora wydania nakł. tow. typ. kop. 10.
Początki Geomtryi analityczney zastosowanej do linii krzywych i powierzchni drugiego porządku, przez J. B. Biot. Czł. Inst. francuzkiego i t. d. z piątego wydania na język polski przełożone przez Antoniego Wyrwicza . . . rub. 2
Poezye Franciszka Dyonizego Kniażnina, tomow trzy, nakładem towarzystwa typograficznego rub. 1.
Rzecz o wprowadzeniu i wielorakiem użyciu kartoli kop. 10.
Statut W. X. L. nowo przedrukowany nakładem tow. typ. r. 2 kop. 50.
Sztuka rymotwórcza, Poema we czterech pieśniach, nakładem tow. typ. kop. 15.
Urządzenie chłopów estońskich krótko zebrane kop. 30.
Uwagi nad poezyą i wymową pod względem ich podobieństwa i różnicy z ćwiczeniami w różnych gatunkach stylu kop. 75.
Wiadomość o piśmie pod tytułem Feriae Varsovienses kop. 15.
Wykład teoryi gorzenia przez Ignacego Fombergę U. U. W. kop. 40.
Wyznania Dziwaka, przez Panią Opie kop. 10.
Zasady Agronomii czyli nauki o gruntach przez Michała Oczapowskiego rub. 1.
Zasady Chemii rolniczej, przez Michała Oczapowskiego kop. 50.
Zasady Rolnictwa rozumowanego Albrechta Thaëra, przez Michała Oczapowskiego cz. I kop. 50.

Wyjeżdżają za granicę.

1. JP. Felix Mahier Artysta Gimnastyczny z służącym swoim Piotrem Bekerem wyjeżdża do Warszawy.
1. Do Prus Notel Dawidowicz Lewenson i Mowsza Leybowicz Czarny z furmanem Josielem Leybowiczem na miesiąc dziesięć.
1. Do Królestwa Pruskiego Wiliampolskiej Słobody Obywatele, Mejer Ichowicz Solowieyczuk Abram Lipmanowicz Baryt i Michel Eliokimowicz Werszowski na miesiąc dziesięć.
- 3 Do Austrii i przez Prussy do Hamburga tameczny mieszkanięc Tewel Szlomowicz.